

# Katarzyna Żyłka

---

## Praktyczne wykorzystanie metody aktywnego słuchania muzyki w szkole podstawowej według Batii Strauss

---

Nauczyciel i Szkoła 3-4 (12-13), 194-199

---

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Katarzyna Żyłka

## Praktyczne wykorzystanie metody aktywnego słuchania muzyki w szkole podstawowej według Batii Strauss

Metoda aktywnego słuchania muzyki według Batii Strauss stwarza nauczycielom muzyki (sztuki) ogromne możliwości na każdym etapie pracy z dziećmi i młodzieżą. Prowadząc zajęcia muzyczne, zarówno w przedszkolu, jak i szkole podstawowej oraz gimnazjum, mam możliwość obserwacji, jak doskonale rezultaty daje ta metoda. Stosowana przeze mnie od kilku lat, stwarza warunki do propagowania muzyki, która dzięki zabawowemu charakterowi pracy staje się lubiana, znana i chętnie słuchana. Z mojego doświadczenia wynika, że bardzo niekorzystnym zjawiskiem jest niejednokrotnie brak kontynuacji w pełnej edukacji muzycznej dzieci w okresie przedszkolnym. Wówczas kontakt z muzyką jest często znikomy, a przecież klasy 1-3 to szczególnie ważny dla rozwoju dziecka okres.

Percepcja muzyki wydaje się być dla dzieci trudna w odbiorze, często wprowadza w świat dziecięcej wyobraźni zupełnie nowe wrażenia. Stosując aktywne słuchanie wprowadzamy elementy ruchu, tańca, gestów, zabawy, a nawet śpiewu. Dzieci łatwo przyswajają utwory, a ich melodia staje się rozpoznawalna i kojarzona z pozytywnymi doświadczeniami.

Oczywiście dobór form realizacji aktywnego słuchania należy dostosować ściśle do wieku dzieci i celów, jakie zamierzamy osiągnąć. Bardzo istotne jest to, że metoda wzorowana na Batii Strauss stwarza nauczycielowi ogromne możliwości inspiracji i dodawania własnych pomysłów do istniejących, modelowych przykładów. Po realizacji kilku gotowych przykładów, bardzo szybko przychodzą do głowy pomysły na urozmaicenie lub tworzenie nowych propozycji aktywnej percepcji muzyki.

W szkole podstawowej, w której pracuję zastosowałam aktywne słuchanie w klasach 4-6 i muszę przyznać, że metoda ta sprawdza się w pełni i przez dzieci jest bardzo lubiana.

Przykład, który chcę polecić, szczególnie w przypadku, gdy ktoś rozpoczyna pracę tą metodą, to utwór E. Griega — *Taniec norweski nr 2*.

Głównym celem wprowadzenia tego utworu jest utrwalenie formy A B A oraz oczywiście rozwijanie wrażliwości muzycznej dzieci.

Po pierwszym wysłuchaniu utworu rozmawiamy z uczniami na temat charakteru muzyki, nastroju jaki stwarza. Jako pierwszy etap aktywnego słuchania proponuję, aby uczniowie słuchając, próbowali ułożyć krótkie opowiadanie (bajkę), dopasowaną do nastroju muzyki.

Nauczyciel po pierwszym omówieniu powinien już zwrócić uwagę na formę A B A, gdyż ostatnia część opowiadania musi być taka sama, jak pierwsza. Uważam, że ten etap percepcji stwarza już doskonałą okazję do korelacji muzyki z językiem polskim w ramach zajęć bloku humanistycznego.

Po wysłuchaniu propozycji opowiadań uczniów, nauczyciel proponuje swoją wersję treści pozamuzycznej utworu: część A — kacuszki wędrują na polance za matką kaczką, część B — zza krzaków pojawia się nagle lis, który chce porwać kaczkę, chowając się za matką. Lis zostaje przepędzony przez nadchodzącego gospodarza zagrody i ucieka do lasu. Wraca część A — kaczkę znowu ustawione w rządki wędrują za mamą.

W drugim etapie aktywnego słuchania proponuję, zgodnie z pomysłem zaczerpniętym od Batii Strauss, ruchowe przedstawienie opowiadania: część A — kaczkę wędrują za mamą (takt 1–4), w taktach 5 i 6 mama kaczkę rozgląda się w jedną i w drugą stronę, wykonuje obrót i trzy podskoki, a małe kacuszki naśladowują jej ruchy. W taktach 7–12 kaczkę rozbiegają się, a matka zagania je do jednego kącika; część B — improwizowany atak lisa; powrót części A.

Należy zwrócić uwagę na sposób wykonywania ruchów, aby były plastyczne i sugestywne. Sądzę, że po tej części aktywnej percepcji nauczyciel może nawiązać do idei przedstawienia baletowego, w którym również ruch (taniec) łączy się ściśle z muzyką, a wykonawcy przedstawiają treść za pomocą gestu i tańca.

Kolejny etap słuchania, to pomysł wykorzystujący gestodźwięki. Do realizacji tego etapu potrzebna jest „partytura” graficzna, przedstawiona poniżej:

A ^ ^ ~ ^ ^ .. .. ~ ~ ~  
 .. .. ^ ^ ^ ~ .. .. ^ ^ ^ ~ ~ x2  
 .. .. ^ ^ .. .. .. ^ ^ ^ ^ ~ ~

```

B // // // // //
  xx xx xx xx xx xx xx x
  // // // // //
  // // // // //
  xx xx xx xx xx xx xx x
  // // // // //
A = A

```

Partytura musi być dla uczniów czytelna i najlepiej, gdy wykonana jest na dużej planszy, a każdemu znakowi odpowiada określony kolor. Sądzę, że tworząc partytury graficzne do innych utworów, dobrze jest zachowywać znane już dzieciom znaki oraz dodawać inne — nowe.

Nauczyciel demonstruje dźwięki pasujące do znaków:

^ „plum”, ~ „trrr...”, . „puk”, / „bzzz...”, x „ti”.

Aktywne słuchanie na tym etapie polega na realizacji partytury z towarzyszeniem nagranych utworów. Uczniowie bardzo często sami proponują gesty pasujące do określonych dźwięków. Jako ostatni etap aktywnej percepcji *Tańca norweskiego* nr 2 E. Griega, proponuję grę na instrumentach perkusyjnych o nieokreślonej wysokości dźwięku wg partytury graficznej. Każdemu znakowi odpowiada konkretny instrument, np. ^ — marakasy, ~ — trójkąt, . — drewnianka, x — tamburyn.

Bardzo lubiane przez dzieci jest zastosowanie instrumentów niekonwencjonalnych, takich jak: metalowe tarki, pęki kluczy, puszki po napojach wypełnione kamykami lub grochem, woreczki foliowe.

Na zakończenie lekcji z wykorzystaniem metody aktywnego słuchania można podzielić dzieci na trzy grupy, z których jedna realizuje ruchowe przedstawienie utworu, druga odtwarza partyturę za pomocą gestodźwięków, a trzecia gra na instrumentach.

Jestem całkowicie przekonana, że po takiej lekcji poczucie formy A B A będzie u uczniów bardzo dobre i nawet słabsze dzieci zrealizują się w pełni.

Drugi przykład muzyczny, który uważam za szczególnie ciekawy i godny polecenia w aktywnym słuchaniu muzyki wg Batii Strauss, to *Marsz turecki* L. van Beethovena. Jest to utwór raczej mało znany w twórczości tego kompozytora, jednak w opracowaniu mającym na celu aktywną percepcję, dzieci doskonale zapamiętują linię melodyczną, a utwór staje się rozpoznawalny.

Celem wprowadzenia tego utworu jest uwrażliwienie uczniów na zmiany dynamiczne oraz rozpoznawanie i umiejętne zastosowanie oznaczeń dynamicznych. Równie ważnym celem jest rozpoznawanie przez dzieci powtarzalności i podobieństwa melodii. Podczas pierwszego słuchania uczniowie określają charakter słuchanej muzyki, na ogół używając określeń: „żywy”, „energiczny”, „pełny werwy”.

Pierwszy etap aktywnego słuchania *Marsza tureckiego* to realizacja gestodźwiękami znaków, które znajdują się na planszy, tworzącej „partyturę” graficzną. Podobnie, jak w omawianym przez mnie *Tańcu norweskim nr 2* E. Griega, wykorzystujemy znaki graficzne, które muszą być widoczne i czytelne dla wszystkich uczniów. Najlepiej, jeżeli plansza znajduje się na tablicy, a każdemu znakowi odpowiada określony kolor. Jeżeli stosowaliśmy już „partyтуры” graficzne, to odwołujemy się do znanych już symboli lub dodajemy nowe. W ten sposób stworzymy jakby swój własny system znaków muzycznych, którego współtwórcami mogą również być uczniowie, proponując nowe znaki oraz gestodźwięki do nich pasujące. Nauczyciel zadaje uczniom pytania, które uzależnione są od stopnia znajomości znaków graficznych i od wcześniej realizowanych gestodźwiękami utworów (np. który znak pasuje do dźwięku „trrr...”?).

Poniżej przedstawiam propozycję „partyтуры” graficznej do tego utworu:

**Fragment A:** // ~ ... // ~. / / / /

**Fragment B:** // ~ ... // ~. / / / / / ~.

**Fragment C:** ~ ~ ~ // // ~ ~ ~ // //

**Fragment D:** // ~ ... // ~. / / / / / ~.

**Fragment E:** / / / / / ~ ... .. .. .. / / / /

Następuje demonstracja przez nauczyciela sposobu realizacji „partyтуры”. Dźwięki pasujące do znaków to: / „bzzz...”, ~ „trrr...”, . „puk”.

Łatwo można zauważyć, że znaki te pojawiły się już w poprzednim utworze omawianym przez mnie.

Teraz uczniowie wraz z nauczycielem odczytują „partyturę” z realizacją gestodźwiękami. Można zastosować również ZAGADKĘ: nauczyciel lub później również uczeń przedstawia gestodźwiękami jeden z fragmentów „partyтуры”. Zadaniem uczniów jest odgadnięcie, który to fragment.

Kolejny etap to realizacja „partyтуры” z towarzyszeniem nagranego utworu. Uczniowie słuchają AKTYWNIE, wykonując gestodźwięki. Z całą pewnością już na tym etapie aktywnego słuchania dzieci dobrze zapoznały się z utworem, a przez dobieranie gestu i dźwięku do melodii — uwrażliwiły się na charakter muzyki.

W drugim etapie aktywnego słuchania *Marsza tureckiego* L. van Beethove-  
na nauczyciel zwraca uwagę uczniów na zmiany dynamiczne,  
które pojawiają się w utworze. W tej fazie słuchania musi być bardzo  
dobrze przemyślany cel zajęć: czy wcześniej wprowadzone oznaczenia dynami-  
czne chcemy utrwalić, czy też wprowadzamy tego typu znaki pierwszy raz. Oczywi-  
ście kontrasty dynamiczne forte – piano znane są dzieciom dużo wcześniej (w kl. I–  
–III, o ile zajęcia muzyczne prowadzone były profesjonalnie).

Należy w zależności od wyznaczonego celu wprowadzić i omówić znaki dy-  
namiczne lub powtórzyć je. Natomiast na tym etapie aktywnej percepcji chodzi  
o zastosowanie szerokiej gamy oznaczeń dynamicznych i ich zmian w trakcie utworu.  
Uważam, że uczniowie w czasie drugiego etapu aktywnego słuchania powinni  
mieć na ławkach kserokopie „partytury” graficznej, zamieszczonej na tablicy.  
Zadaniem uczniów jest odnotowanie ołówkiem na swojej „partyturze” zmian  
dynamicznych zachodzących w trakcie utworu. Po dwukrotnym wysłuchaniu na-  
uczyciel konfrontuje propozycje dzieci z faktycznymi zmianami w utworze i po  
dokładnym omówieniu wpisuje prawidłowe oznaczenia na planszę z „partyturą”,  
znajdującą się na tablicy. Następuje aktywna realizacja „partytury” ze zmianami  
dynamicznymi.

Kolejny, trzeci etap aktywnego słuchania tego utworu to  
wykorzystanie niekonwencjonalnych instrumentów muzycz-  
nych do akompaniamentu perkusyjnego. Uczniowie dobierają dźwięk  
wydawany przez przyniesione z domu przedmioty (metalowe tarki do jarzyn z ły-  
żeczkami, pęki kluczy oraz drewniane ołówki lub kredki) do znaków znajdujących  
się na planszy.

Po kilku próbach można dopasować instrument do znaku, np.: / — tarki,  
~ — pęki kluczy, . — drewniane ołówki.

Oczywiście ostateczna decyzja należy do nauczyciela prowadzącego zajęcia.  
Dużą zaletą aktywnej percepcji jest to, że każdy może indywidualnie modelować  
gotowe propozycje i dostosowywać je do możliwości uczniów, warsztatu pracy  
czy celów, które zamierza osiągnąć.

Po wybraniu „instrumentów” następuje czytanie „partytury” z akompania-  
mentem perkusyjnym, a potem aktywne słuchanie z tym akompaniamentem. Waż-  
ne jest to, aby w dalszym ciągu realizować zmiany dynamiczne. Mogę stwierdzić,  
na podstawie własnych doświadczeń z wykorzystaniem tej metody, że uczniowie  
realizują się bardzo dobrze, a przede wszystkim wykonują polecenia chętnie.

Ostatni — czwarty etap aktywnej percepcji to słuchanie  
i granie całości „partytury”, a na koniec, jako podsumowanie  
całych zajęć, można podzielić klasę na dwie grupy:

- grupę grającą na niekonwencjonalnych instrumentach,
- grupę realizującą „partyturę” gestodźwiękami.

Obydwie grupy stosują zmiany dynamiczne. Można też jednemu z uczniów powierzyć funkcję dyrygenta. Klasa podzielona na zespoły próbuje grać z pamięci.

Po takich zajęciach z pewnością cele zostaną osiągnięte: utwór będzie zapamiętany, a zmiany dynamiczne utrwalone.

Utwory muzyczne, które omówiłam na podstawie metody Batii Straus, potwierdzają, jak sędzę, atrakcyjność stosowania tego typu zajęć. Utwór, który wybieramy do aktywnego słuchania, staje się nie tylko formą percepcji muzyki na lekcji, ale również metodą prowadzącą do nauczenia wielu innych zagadnień muzycznych w sposób aktywny, połączony z zabawą i będący łatwą drogą do osiągnięcia zamierzonych przez nauczyciela celów. Myślę, że to wystarczy, aby przekonać się do tej metody, zresztą bardzo bliskiej idei C. Orffa: „Synkretyzm w słowach słyszę, gram, tańczę i śpiewam (...) jedność słowa, ruchu i elementarnej muzyki”<sup>1</sup>.

Wystarczy tylko spróbować, a kolejne inspiracje pojawią się na pewno. Ponieważ słuchanie muzyki jest nauką krok po kroku, coraz głębiej, aktywny odbiór pozwala unikać zbyt dużego teoretyzowania, a za pomocą zabawy uczymy i przysparzamy dzieciom doświadczeń muzycznych. Również efekty wychowawcze, dzięki współpracy w grupie i dążeniu do osiągnięcia wspólnych celów, są znakomite i konsolidują grupę.

Prostota tej metody jest jej główną zaletą, a słuchanie muzyki staje się prawdziwą przyjemnością.

W kolejnym artykule chciałabym zaproponować scenariusz lekcji muzyki (sztuki), ułożony w oparciu o metodę aktywnego słuchania muzyki, jako kontynuację omówienia metody Batii Strauss. Przedstawię również propozycje innych rozwiązań aktywnej percepcji w utworach takich, jak *Marsz Radetzkiego* J. Straussa czy *Country Dance z Suity G-dur* J.F. Haendla.

---

<sup>1</sup> J. Tarczyński, „Wychowanie Muzyczne w Szkole” 2000, nr XLIV, s. 93.